

DZIEŃ TRADYCJI SŁUŻBY WIĘZIENNEJ (8 LUTEGO)



Ustawą z dnia 22 lipca 2022 r. o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 1933) dzień 8 lutego ustanowiono Dniem Tradycji Służby Więziennej.

Dzień Tradycji Służby Więziennej nawiązuje datą do Dekretu o tymczasowych przepisach więziennych z 8 lutego 1919 r., którego sygnatariuszami byli Marszałek Józef Piłsudski, Minister Sprawiedliwości Leon Supiński oraz Prezydent Rady Ministrów Ignacy Padarewski. Dekret był pierwszym aktem prawnym w odrodzonej Rzeczypospolitej traktującym o strukturze zarządzania więziennictwem. Wbrew pierwotnemu założeniu o tymczasowości dekret przetrwał 9 lat, obowiązywał do 7 marca 1928 r. (wydanie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ws. organizacji więziennictwa – pierwszego w wolnej Polsce akt prawny rangi ustawowej dot. więziennictwa). Dekret rozpoczął proces przejmowania więzień od zaborców, który zakończył się z chwilą ostatecznego ukształtowania granic państwa. Ostatnia z ustaw z 26 lipca 1939 r. dotycząca więziennictwa zamykała kształtowanie się jednolitego, postępowego jak na owe czasy systemu penitencjarnego, jednakże ze względu na wybuch II wojny światowej nie zdążyła odegrać istotnej roli.

W 1939 r. Polska ponownie stała się ofiarą dwóch okupacji: niemieckiej i sowieckiej, a na terenach okupowanych rozpoczęły się aresztowania więźniów. Wśród ofiar okupacji niemieckiej wymienić należy 141 funkcjonariuszy i pracowników Straży Więziennej, do grupy tej należy doliczyć również 89 kapelanów więziennych, którzy w okresach swojej posługi sprawowali ją także w więzieniach. Wśród kadry więziennej na terenie okupacji sowieckiej życie straciło 390 więźniów (funkcjonariuszy, nauczycieli, sędziów będących przełożonymi więzień) oraz 32 kapelanów.

Koniec wojny nie oznaczał dla Polski wyzwolenia. Faszyzm zastąpił stalinizm. Dzieje okresu stalinizmu to ciemna karta historii więziennictwa. Jednym z filarów terroru stał się rozbudowany na wzór sowiecki system więzień i obozów. Stworzony wówczas system określano jako „polski gułag” – miejsce przetrzymywania tysięcy ludzi zmuszanych do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej. Przez więzienia i obozy pracy przeszło 1,5 miliona Polaków. Działanie więziennictwa tamtego czasu związane było ściśle z organami bezpieczeństwa publicznego (w październiku 1944 r. wydano okólnik kierownika resortu bezpieczeństwa wyłączający więziennictwo z podległości Ministerstwa Sprawiedliwości i przekazujący je w kompetencje bezpieki). Doradcy radzieccy pełnili funkcje kierownicze na różnych szczeblach struktury więziennictwa, mieli wpływ na wszystkie ważne decyzje personalne i los więźniów. Integralnym elementem terroru było wykonywanie kary śmierci. Nie poznamy nigdy dokładnej liczby osób straconych w latach 1944-56, podjęcie badań nad zagadnieniem stało się bowiem możliwe dopiero po przemianach demokratycznych, a wiele dokumentów nie zachowało się wskutek celowych działań mających na celu zatarcie śladów

zbrodni.

W 1953 r. zmarł Józef Stalin, w obrębie więziennictwa nastąpił czas zmian. Niepełna 1,5 roku później zlikwidowano Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, nadzór nad więziennictwem przejęło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dekretem Rady Państwa zmieniono nazwę Straży Więziennej na Służbę Więzienną, a 1 listopada 1956 r. więziennictwo przeszło organizacyjnie w podległość Ministerstwa Sprawiedliwości.

W latach 1956-89 więziennictwo nadal odgrywało istotną rolę w tłumieniu społecznych ruchów wyzwolńczych, nadal nie zapewniało więźniom prawa do godnego traktowania i właściwych warunków bytowych. W społeczeństwie i wśród osadzonych narastały negatywne postawy do Służby Więziennej, dochodziło do coraz bardziej jawnych przejawów sprzeciwu i buntów. Wystąpienia tych bała się władza państwowa, czego wyznacznikiem była stale wzrastająca liczba osadzonych. Nie bez znaczenia na sytuację polskiego więziennictwa pozostawały strajki robotnicze roku 1980 i powstanie Solidarności. Największa eskalacja zbiorowych wystąpień miała miejsce w 1989 r.

Największym osiągnięciem po roku 1989 jest to, że Służba Więzienna przestała być instytucją totalitarną. Od 1989 r. formacja ta przeszła głęboką transformację zapoczątkowaną przez zmiany w prawie karnym wykonawczym. Koncepcja wykonywania kary pozbawienia wolności przekształciła się z represyjnej w humanitarną. Zrewolucjonizowało to polski system penitencjarny. Z polskiego systemu penitencjarnego wyrugowano także karę śmierci.

22 kwietnia 1996 r. uchwalono Ustawę o Służbie Więziennej. Zmieniła ona charakter służby i wizerunek społeczny funkcjonariusza. Wypracowano model wykonywania kary pozbawienia wolności uwzględniający szerokie spektrum oddziaływań mających na celu zapobieganie powrotowi do przestępstwa, nacisk położono także na przygotowanie zawodowe funkcjonariusza.

Ciernista droga, którą przebyła nasza służba uczyniła z niej jedną z najbardziej postępowych formacji penitencjarnych w Europie. Z jej doświadczeń czerpią chętnie służby innych państw. Funkcjonowanie Służby Więziennej nie jest dziś możliwe bez Nas. Nie było by także możliwe bez niepodległości, naprzemiennie traconej i odzyskiwanej, ofiary ludzi, dla których honor służby i umiłowanie Ojczyzny były ważniejsze od własnego dobrostanu. Pamiętajmy o tradycji.

tekst i plansze: mjr Paweł Wcisło

